

PREMA SAI

I ZŁOTY WIEK



1. Śri Sathya Sai Baba mówił

Wydaje się, że pierwsza wzmianka Sathya Sai Baby o Prema Sai była w dyskursie o Śiwie i Śakti w dniu 6 lipca 1963 r. Po odprawieniu rytuału przez mędrca Bharadwadżę, podczas jego rozmowy z Śiwą i Śakti, Śiwa powiedział, że oboje urodzą się trzykrotnie w ludzkiej postaci w rodzie Bharadwadży: Śiwa sam jako Śirdi Sai Baba, Śiwa i Śakti w Puttaparthi jako Sathya Sai Baba i później sama Śakti jako Prema Sai.

Howard Murphet w swojej książce *Sai Baba – Invitation to Glory* w 4 rozdziale mówi, że Sathya Sai oświadczył, że rok po opuszczeniu swojego ciała w stanie Karnataka, między Bangalore a Mysore, urodzi się Prema Sai.

W książce *Living Divinity* na stronie 16 autorka Shakuntala Balu mówi, że Sathya Sai stwierdził, iż Prema urodzi się w Gunparthi, wiosce w dystrykcie Mandya w Karnatace.

W książce Samuela Sandweissa *Spirit and the Mind*, autor donosi o interview Śri Sathya Sai dla magazynu *Blitz* we wrześniu 1976 r.

Pytanie: Dlaczego to zadanie musiało być rozdzielone na trzy oddzielne inkarnacje Śirdi, Sathya i Prema Baby?

Baba: One nie są oddzielne. Już wspomniałem pełną jedność tej trójki w aspekcie ostatecznego celu misji.

... Ich zadania i niezbędne im moce różnią się zależnie od czasów, sytuacji i okoliczności. Ale wszystkie należą i wywodzą się z jednej i tej samej dharmy swarupy czyli boskiego ciała.

...Poprzedni awatar, Śirdi Baba, położył fundamenty świeckiej integracji i przekazał ludziom postanie obowiązków pracy. Misją obecnego awatara jest spowodowanie, by każdy uświadomił sobie, że ten sam Bóg albo świętość mieszka w każdym. Ludzie powinni szanować się, kochać się i pomagać sobie nawzajem niezależnie od koloru skóry i wyznania. W ten sposób, wszelka praca może stać się rodzajem oddawania czci, wielbieniem. Wreszcie, Prema Sai, trzeci awatar, wypromuje ewangeliczną nowinę, iż nie tylko że Bóg rzeczywiście mieszka w każdym, lecz że każdy jest Bogiem. Będzie to ostateczna mądrość, która umożliwi każdemu mężczyźnie i każdej kobiecie dojście do Boga. Tych trzech awatarów niesie potrójne postanie pracy, wielbienia i mądrości. <http://sai.5v.pl/SSB/Wywiad.htm>

2. Dyskursy wygłoszone w roku 2014

1 listopada 2014 r. – Muddenahalli (dyskurs skierowany do dyrektorów szkół Sai w stanie Karnataka); *Uwaća* t. 2, dyskurs 18

„Wszystko, co teraz robię, posłuży *awatarowi* Prema Sai. Prema Sai jest *awatarem* Śakti. Aby móc przed Nim stanąć, musicie mieć zarówno odpowiednie kwalifikacje, jak i zasługi.”

„Za osiem lat przyjdzie Prema Sai. Wy pierwsi się o tym dowiecie. Nie mówię tego wszystkim. Prema Sai też nie powie innym. On przyciągnie do siebie tylko tych, którzy do Niego należą – nikogo innego.”

„Teraz przyszedłem bardzo blisko was. Potem z Subtelnej Postaci przyjmę fizyczną postać Prema Sai i będę blisko was. Poczynając od kampusu Mandya, przyjdę do wszystkich kampusów. Ale nie będą to tylko kampusy – będę podróżował po całym świecie! Teraz to wszystko przygotowuję.”

25 grudnia 2014 r. (rano) – Muddenahalli; *Uwaća* 4, dyskurs 10

„Prema Sai jeszcze nie przyszedł. Jest On bardzo surowym nauczycielem. Nie będzie z wami rozmawiał ani niczego mówił. Będzie siedział w milczeniu, a wy będziecie musieli rozumieć Jego milczenie. Jeśli nie zrozumiecie moich słów, jak mielibycie zrozumieć milczenie Prema Sai? Jest to poziom uniwersytetu. W szkole podstawowej uczycie się pisać przez pisanie, pisanie i pisanie. Uczycie się przez powtarzanie. W szkole średniej musicie robić notatki z tego, co mówi nauczyciel, i potem przejść testy. Na uniwersytecie w ogóle nie ma nauczyciela. Musicie sami się uczyć. Do profesora idziecie tylko wtedy, gdy czegoś nie rozumiecie.

Gdy przyjdzie Prema Sai, nie będzie ani dyskursów, ani *darśanów* takich jak ten. Będziecie musieli uczyć się z Jego milczenia. „Sai *lens*” to *silence* (ang. *lens* to soczewka, a *silence* – milczenie) – Prema Sai będziecie mogli oglądać tylko przez tę soczewkę milczenia. Wielbicielami Prema Sai będziecie mogli zostać, gdy dobrze wykorzystacie swoje życie i rozwinięcie dobre postępowanie. W imieniu Prema Sai jest *prema* (boska miłość). Ludzie, którzy nie mają miłości w sercu, nigdy nie zdołają zbliżyć się do Prema Sai. Jeśli chcecie przyjść do Prema Sai i doświadczyć błogości, najpierw musi nastąpić w was transformacja.”

Pytanie 8: Swami, czy to prawda, że Prema Sai już się narodził?

Swami: Ludzie w ogóle nie chcą terażniejszości! Chcą albo przeszłości, albo przyszłości! (*Śmiech*) Powiadam wam: przeszłość to przeszłość, przyszłość jest niepewna, dlatego życie w terażniejszości – terażniejszość jest wszechobecna. Ale skoro ona zadała to pytanie, dla dobra wszystkich odpowiem.

Kiedy byłem w fizycznym ciele, było to jak nauca nie w szkole podstawowej. Ludzie chcieli oglądać cuda. One ich przyciągały, więc uczęszczali do szkoły i wysłuchiwali lekcji. Obecnie cuda się skończyły – skończył się show. Wszyscy wrócili do domu, nawet nie wspominając lekcji, i większość z nich zapomniała to, co słyszała!

Teraz mamy szkołę średnią. Musicie zrozumieć głębsze znaczenie wszystkich tych lekcji, a tego możecie dokonać tylko przez stosowanie moich nauk w praktyce. Nie będzie więcej widowisk, czarowania, rozrywki.

Potem przyjdzie Prema Sai. Będzie to nauczanie podobne do poziomemu uniwersyteckiego. Jeśli nie dorośniecie do tego poziomu, On nawet nie będzie z wami rozmawiał. Jak mielibyście dostać się na uniwersytet, jeśli nie wykonaliście swojej pracy w szkole średniej? To, czy Prema Sai urodził się, czy nie, nie ma znaczenia, jeśli nie macie wstępu na Jego uniwersytet. Musicie zadać sobie pytanie, czy zasłużyliście na przyjęcie na ten uniwersytet.

Imię Prema Sai zawiera słowo *prema*, które znaczy „boska miłość.” Dlatego podkreślam, że o ile nie rozwinięcie czystej miłości, nie zostaniecie przyjęci na uniwersytet Prema Sai. Obecnie próbuję nauczyć was, jak zdać egzamin wstępny, abyście mogli rozwinąć miłość i zostać przyjęci na ten uniwersytet. Tylko wtedy będziecie mogli uczyć się od Prema Sai.

Na pytanie, czy Prema Sai już się urodził, czy jeszcze nie, nie chcę odpowiadać, ponieważ chcę, żebyście żyli w terażniejszości. Jeśli zasłużycie na Niego, On do was przyjdzie. Nie musicie wszędzie Go szukać – on pośle do was wiadomość. Ale żeby na Niego zasłużyć, musicie stać się bardziej kochający. On jest niczym innym jak tylko miłością, dlatego musicie rozwinąć miłość i doświadczać miłości. Miłość żyje daniem i wybaczeniem. Najpierw przebaczcie sobie, swojej rodzinie i swoim przyjaciołom, a wtedy będziecie mogli wzrastać w miłości.

3. Dyskursy w roku 2015

18 lutego 2015 r. rano – Muddenahalli; *Uwaća 6*, dyskurs 17

Jak powiedział Narasimha Murthy, kiedy przyjdzie Prema Sai, będzie mało przesłań w postaci dyskursów; będzie tylko milczenie. Jaki rodzaj milczenia? Komunikacja bez mowy, lecz za pomocą języka serca. W tym czasie nie będzie słów, ani innych dźwięków; będziecie musieli przyjmować i rozumieć wszystko w swoim umyśle. Teraz przygotowuję was, abyście mogli rozumieć milczenie Prema Sai.

(*Odnosząc się do Madhusudana, Jego komunikatora*) Ten chłopiec mówi do was moje słowa, ale Bóg, który jest w was, mówi do was cały czas bezpośrednio.

Wszystko to robię, aby pokazać, że wy też macie zdolność rozmawiania z Bogiem w swoim sercu. Jeśli chcecie słyszeć głos Boga, musicie najpierw uciszyć umysł. Gdy usuniecie hałas, pojawi się głos wewnętrzny. Wszystkie światowe myśli są *hałasem*; tylko Bóg jest *głosem*.

Powiedzmy, że jesteście na targowisku i odbieracie telefon. Na skutek hałasu w otoczeniu nie będziecie mogli wyraźnie słyszeć rozmówcy. Co więc zrobicie? Pójdziecie w miejsce z dala od hałasu i tam będziecie mogli wyraźnie słyszeć głos z telefonu. Jeśli pozbędziecie się hałasu umysłu, będziecie mogli słyszeć wewnętrzny głos Boga w sercu i umyśle. Jeśli dzisiaj to przećwiczyacie, będziecie mogli z tego korzystać, gdy przyjdzie Prema Sai. Gdy przed Nim usiądziecie, będziecie mogli myśleć, że nic się nie dzieje. Wielbiciele zaczną myśleć: „To całkiem inny *awatar*. W ogóle nic nie mówi!” Dlatego już teraz musicie to wszystko zrozumieć.

Jeśli chcecie wziąć udział w wyścigu, nie możecie po prostu rano wstać z łóżka i zacząć bieg. Wcześniej musicie ćwiczyć. Gdy dobrze przećwiczyacie, zawsze będziecie gotowi do wyścigu. Podobnie, jeśli chcecie rozumieć słowa Prema Sai, musicie dzisiaj praktykować nauki Sathya Sai.

Możecie spytać: „Dlaczego Swami nie mówił nam tego wszystkiego wcześniej?” Ja mówiłem, ale wy nie słuchaliście. Słyszeliście tylko to, co chcieliście usłyszeć. Widzieliście tylko to, co chcieliście zobaczyć. Wierzyliście tylko w to, w co chcieliście wierzyć. Jeśli naprawdę chcecie mnie zrozumieć, musicie rozumieć każde moje słowo. Nie chodzi o zwykłe słuchanie – musicie kontemplować to, co mówię. Kontemplacja jest bardzo ważna i jest to praca domowa, którą musicie odrobić. Musicie kontemplować, medytować i doświadczać wszystkiego, co tutaj wysłuchujecie. Jeśli po prostu przyjedziecie

tutaj, wysłuchacie i odejdziecie, będzie to tylko strata czasu i benzyny. Gdy będziecie kontemplować to, co teraz mówię, i doświadczycie tego, wtedy później, gdy przyjdzie następny *awatar*, natychmiast wszystko zrozumiecie. Najpierw musicie poznać abecadło, następnie możecie nauczyć się czytać słowa, potem – zdania i w końcu będziecie mogli czytać powieść. Jeśli nie rozumiecie słów, nie możecie zrozumieć opowieści. Jeśli nie znacie liczb, nie możecie wykonywać dodawania i odejmowania. Jeśli zastosujecie w praktyce to, co wam dzisiaj mówię, później będziecie mogli tego używać.

Możecie myśleć, że Prema Sai urodzi się gdzieś i kiedyś, ale On już się urodził. Jednak *praweśa*, czyli wstąpienie, boskości jeszcze nie nastąpiła. Gdy *praweśa* w tamto ciało nastąpi, On ogłosi, że jest *awatarem*. Sala bhadżanowa, którą tu budujemy, jest dla tego *awatara*. Ja ze swej strony odrabiam pracę domową; wy też musicie odrabiać swoją pracę domową. Wszystko przygotowuję przed Jego przyjściem. Gdy ja się rodziłem, nikt dla mnie nic nie zrobił – sam musiałem wszystko dla siebie robić.

Śiwa jest *bhola*, niewinny – nie wie, jak robić różne rzeczy – ale Śakti wie, jak wszystko zrobić. Ponieważ jestem zarówno Śiwą, jak i Śakti, potrafię zrobić wszystko.

Prema Sai jest ucieleśnieniem Śakti. Kobiety na ogół mają większe wymagania. (*śmiech*) Śiwa ma tylko jedną noc Jemu dedykowaną, podczas, gdy Dewi ma dziewięć takich nocy – święta Nawaratri – zatem wymagania kobiet są dziewięć razy większe. (*śmiech i oklaski*) Gdy sala bhadżanowa dla Niego będzie już gotowa i On i wy wszyscy przyjdziecie tu, przyda się wam rozumienie tego, co teraz wam mówię.

Do klasy możecie przyjść i brać udział w zajęciach tylko wtedy, gdy odrobicie pracę domową. Gdy ją odrobicie, będziecie w stanie zrozumieć wszystko, co się dzieje w klasie, inaczej byłoby totalne niezrozumienie. Zatem zacznijcie praktykować, słuchać głosu Boga w sercu. Jak powinniście słuchać? Odbierajcie go jako myśl – on przychodzi w postaci myśli. W miarę praktyki będziecie mogli też słyszeć słowa, a później również widzieć Boga. Najpierw odbierzecie sygnał, którym jest myśl, potem otrzymacie audio, czyli głos, a w końcu także wideo. Wideo jest możliwe tylko wtedy, gdy jest silny sygnał.

Oczyszczajcie swoje myśli; musicie oddalać się od hałaśliwych doczesnych pragnień. Gdy odrzucicie światowe myśli i będziecie pozostawać w *satsangu*, doprowadzi to do nieprzywiązania. Wtedy będziecie mogli zagłębić się w siebie i słuchać głosu Boga. Jeśli będziecie teraz ćwiczyć, to gdy przyjdzie Prema Sai, będziecie mogli słuchać Go w swoim sercu. On jest ucieleśnieniem Śakti. Nie będzie mówił, natomiast będzie komunikował się przez myśli. Jeśli

wasz umysł nie będzie czysty, nie będziecie mogli właściwie odbierać sygnałów. Nawet gdyby mówił, nie moglibyście nic zrozumieć. Musicie modlić się do Śiwy i ćwiczyć. Śakti może być potężna, jednak jest pod kontrolą Śiwy, więc jeśli będziecie modlić się do Parameśwary, Parwati do was przyjdzie.

15 marca 2015 r. – Japonia; *Uwaśa 7, dyskurs 13*

Jak juŹ powiedziałem Źwiatu, będe kontynuował moją misję do 96 roku. Ofiary dla przodków składa się nie tylko w Indiach, ale także w tym kraju, gdyż wierzy się, Źe chociaŹ ich ciała odeszły, oni sę cięgle obecni i przyjmują te ofiary. Tak samo ja, chociaŹ jestem w Subtelnym Ciele, niosę wszystkim radość i sam teŹ czerpię z tego radość.

Fizyczne ciało jest jak szkoła podstawowa. Dla utrzymania małych dzieci w spokoju nauczyciel stosuje wiele metod, takich jak śpiewanie piosenek, gry i rozmowy z nimi. Dzieci w szkole podstawowej nie mają zadań domowych – wszystkiego uczę się tylko w klasie.

Kiedy miałem fizyczne ciało, to, co działo się w Prasanthi Nilayam, było jak szkoła podstawowa. To Ciało Subtelne jest jak szkoła średnia, więc musicie odrabiać zadania domowe. Zrozumiecie dane zagadnienie tylko wtedy, gdy odrobicie swoje zadanie domowe. Jakie to zadanie? Musicie zastosować w praktyce to, czego zawsze uczyłem: bezinteresowną miłość i bezinteresowną służbę. W przyszłości, kiedy przyjdzie *awatar* Prema Sai, będzie On na poziomie uniwersytetu. Na uniwersytecie profesor przychodzi na zajęcia tylko od czasu do czasu, a student musi chodzić do biblioteki i sam się uczyć. Jeśli zaczniecie tego rodzaju samokształcenie, w przyszłości, na uniwersytecie, będziecie mogli wszystko właściwie zrozumieć.

14 kwietnia 2015 r. wieczorem – Muddenahalli; *Uwaśa 8, dyskurs 13*

Macie większe szczęście niż teraz wam się wydaje! Inkarnuję się jako Prema Sai w dystrykcie Mandya i stamtąd rozpocznę swoją misję. Kiedy dorośnecie, będziecie mogli z dumą powiedzieć, Źe uczyliście się i wychowaliście w tym samym dystrykcie i w tej samej szkole. Ten czas nadchodzi.

20 kwietnia 2015 r. rano – Rzym; *Uwaśa 9, dyskurs 1*

On będzie milczącym mistrzem. Będzie przemawiał z serca do serca. Jest to najlepszy język. Słowa deformują myśl. Czysta myśl przekazywana jest w sercu, nie przechodzi przez usta. Jeśli wasze serca nie będą nastrojone na odbiór tego sygnału, nic nie zrozumiecie.

7 maja 2015 r. – Muddenahalli; *Uwaga 9, dyskurs 14*

Wierny mojemu słowu, urodzę się w stanie Karnataka jako następny Awatar, Prema Sai, i będę uczył, że wy sami jesteście Bogiem i że Bóg jest wami.

11 maja 2015 r. rano – Kodaikanal; *Uwaga 10, dyskurs 2*

Jesteście pierwszymi świadkami historycznego i boskiego fenomenu. W przyszłości miejsce to [Kodaikanal] rozrośnie się do bardzo wielkiego *aśramu* i będzie wykorzystywane przez Prema Sai w Jego boskiej misji. Jest to wielki czas przejścia od jednego *Awatara* do drugiego, most prowadzący stąd do tamtąd. Dla was jest to właściwa ścieżka na przejście od samolubstwa do bezinteresowności.

23 września 2015 r. wieczorem – Murwillumbah, Australia

Pytanie: Bhagawanie, czy mógłbyś powiedzieć nam coś o Prema Sai i Jego boskiej inkarnacji. Czy będziemy mieli podobne szanse być z Nim w taki sam sposób, jak byliśmy z Tobą?

Swami: W Muddenahalli mamy szkoły podstawowe, szkoły średnie i koledż. Zawsze widzę, jak dzieci w koledżu przeduniwersyteckim martwią się. Gdy pytam je, czym się ciągle przejmują, one odpowiadają: „Nie wiem, czy będę mógł zostać lekarzem, albo inżynierem, albo prawnikiem i co będę potem robił.” Stale martwią się tym, co będzie następne. Mówię im: „Wypełniajcie teraz właściwie swoje obowiązki, a wtedy automatycznie przejdziecie do wyższej klasy. Jeśli ich teraz nie wypełnicie, nie ma sensu martwić się o przyszłość, gdyż niczego nie osiągniecie.”

Teraz ja podobnie przygotowuję was na przyjście Prema Sai. Jeśli chcecie wstąpić na uniwersytet, musicie ukończyć szkołę średnią z dobrymi wynikami. Jeśli w szkole średniej tylko myśleliście o uniwersytecie, zamiast wykonywać swoją pracę, na uniwersytecie nie będziecie w stanie niczego zrozumieć. Prema Sai wkrótce przyjdzie, ale w istocie nie jest ważne, czy będziecie przebywać w Jego obecności. Aby uczestniczyć w Jego misji i być w Jego obecności, musicie zdobyć Jego łaskę. Otrzymacie ją, jeśli staniecie się pełni miłości. Sam Prema Sai jest miłością; *prema* znaczy miłość. Jeśli serce wypełnicie miłością, automatycznie będziecie do Niego przyciągani. On przyciągnie was z dowolnego miejsca na świecie tak, jak magnes przyciąga do siebie kawałek żelaza. Ale jeśli żelazo jest pokryte rdzą i brudem, nie może zostać przyciągnięte. Jeśli wyzbędziecie się rdzy i brudu ego i samolubstwa, automatycznie zostanieie do Niego przyciągnięci. Mówię wam, że z wstępowaniem na wyższe poziomy, wasze lekcje stają się trudniejsze. Dlatego,

jeśli chcecie cieszyć się Jego obecnością i bliskością, musicie przyjść przygotowani; inaczej nie będzie to miało dla was żadnego sensu. Byłoby to jak siedzenie ucznia szkoły podstawowej na uniwersyteckim wykładzie – niczego by nie zrozumiał. Ludzie będą wściekać się i mówić, że nic nie rozumieją z tego, czego naucza ten *Awatar* i odejdą, gdyż nie będą mogli Go zrozumieć. Na każdym kroku będzie test. Aby go przejść, musicie rozwinąć miłość. Dobrze wykorzystajcie czas, jaki macie teraz – to automatycznie zabezpieczy wam przyszłość.

8 października 2015 r. rano – Muddenahalli; *Uwaça 14*, dyskurs 6

We wszystkich tych krajach zakładam *aśramy* dla Prema Sai. Gdy będą gotowe, On, jako młody chłopiec, pojedzie do nich z wieloma innymi chłopcami. Będzie ich szesnastu – będą to Jego najważniejsi uczniowie. Do swojego wieku 25 lat będzie trochę podróżował, ale w kolejnych 25 latach podróży po świecie będzie znacznie więcej. Będzie żył krótko – tylko 55 lat.

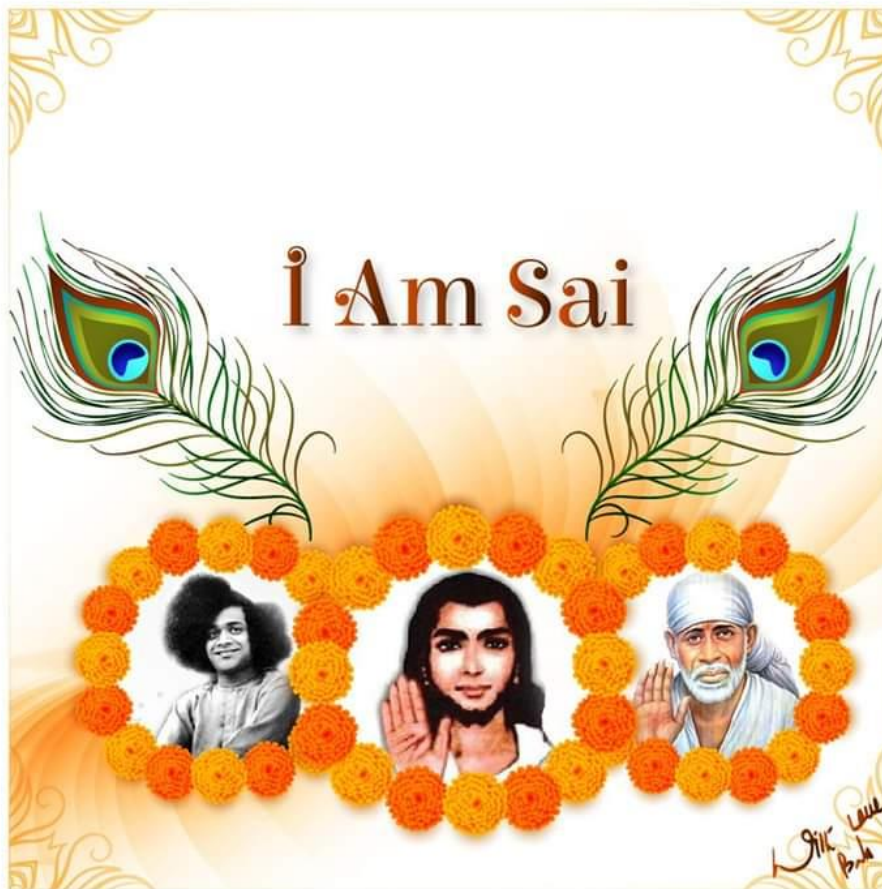
20 października 2015 r. – Muddenahalli (też: *Uwaça 14*, dyskurs 17)

Możecie mi nie wierzyć, ale to miejsce jest bardzo zasłużone i chwalebne. To ziemia pokuty. Cały ten teren należał do *aśramu* Wiśwamitry w *treta-judze*. To tutaj Rama i Lakszmana walczyli z demonią Tataką i zabili wiele demonów. Nie jest właściwe myśleć, że to miejsce jest całkiem zwyczajne. Wielkim błędem jest myśleć, że ludzie tutaj są zwyczajni. Podobnie jak Rama powrócił jako Kriszna, a Kriszna przyszedł jako Sai, ludzie z jego otoczenia, którzy kochali go i wielbili, teraz również ponownie się urodzili. [...]

W przyszłości zobaczycie to miejsce pełne świętych i mędrców. Gdzie nie spojrzycie, wszędzie będziecie widzieć ochrowe i pomarańczowe szaty. Przybędzie tu mnóstwo wielkich świętych i wielbicieli. Przyjadą tu również ludzie piastujący wysokie stanowiska – prezydenci i ministrowie. Dlatego nasi uczniowie i studenci nie powinni myśleć, że uczą się w małym ośrodku edukacyjnym. To święty i chwalebny *aśram*. [...]

Nasze warunki noclegowe są niewystarczające. Zamierzam zbudować jeszcze więcej budynków do kwaterowania wielbicieli. Stworzę też dla nich wszelkie udogodnienia. W przyszłym roku zostaną tu otwarte wszystkie rodzaje kantyn. Oprócz kantyn zostanie uruchomiony szpital. Dla osób chcących zostać tu przez jakiś czas dostępne będą wszelkie rodzaje udogodnień. Możemy pójść i zobaczyć wielki hall, jaki się tu buduje. Nie jest całą prawdą myślenie, że ta hala powstaje dla Swamiego. W przyszłości będzie tam przychodził i udzielał *darśanów* Prema Sai. [...]

Avatar Sathya Sai pozostanie tu przez kilka lat. Po pewnym czasie powrócę jako Prema Sai. Zamieszkać w tym *aśramie* i będę uczył prawdy. Zanim przyjdą deszcze, rolnik przygotowuje ziemię. W ten sam sposób ja przygotowuję to miejsce. Nie tylko szykuję to miejsce, również uprawiam wasze serca. Czekam, by usunąć interesowność i samolubstwo z waszych serc i zasiać ziarna miłości. Kiedy nadejdzie deszcz, wtedy będzie on użyteczny. Biorąc udział w tym wielkim zadaniu znajdziecie również spełnienie swojego życia. Kiedyś padła deklaracja. Ta sama deklaracja obowiązuje również dzisiaj!



4. Dyskursy w roku 2016

31 marca 2016 r. – Dubaj

Pytanie 3: Ponieważ wspomniałeś o stanie Karnataka i o Prema Sai, wszyscy jesteśmy podekscytowani i bardzo ciekawi, kiedy będziemy mogli zobaczyć Swamiego w *sthula śarirze* (fizycznym ciele) Prema Sai.

Swami: Co ta ciekawość ci da? Musisz zrozumieć sposób postępowania *awatarów*. Nie jest to tak proste, jak myślisz. To nie tak, że *awatar* pojawia się, idziesz i pukasz do jego drzwi, on ci otwiera i dostępujesz jego *darśanu*, *sparśanu* lub *sambhaszanu* (widzenia, dotknięcia lub rozmowy). Może się wydawać, że jest to właśnie tak łatwe, ale takie nie jest.

Spośród miliardów ludzi na ziemi tylko kilka milionów wiedziało o Sai Babie. Wśród nich tylko niewielu wierzyło w Jego boskość i oddawało Mu cześć. Wśród tych, którzy wiedzieli o Nim i wierzyli w Niego, bardzo niewielu miało okazję oglądania Go, doświadczania Go i przebywania w Jego obecności. Z tych, którzy doświadczali Go, widzieli Go i bywali w Jego obecności, tylko nieliczni rozumieli, czym ten *awatar* naprawdę był.

Zatem, w rzeczywistości to nie sprawa fizycznego *darśanu* czy spotkania z Prema Sai, Sathya Sai bądź kimkolwiek innym. O ile nie jesteście *wewnętrznie* przygotowani na spotkanie z tym *Awatarem*, nie ma możliwości, abyście poszli na spotkanie z Nim. Nie zakładajcie, że tylko dlatego, iż jesteście wielbicielami Sathya Sai Baby, automatycznie uzyskacie dostęp do Jego obecności. Tak nie będzie. Na koniec każdego roku są sprawdziany i tylko ci, którzy je zdają, uzyskują promocję do następnej klasy. Testy są coraz trudniejsze w miarę wstępowania do wyższych klas.

Wszystkie pytania, takie jak kiedy Prema Sai Baba przyjdzie, dokąd się uda, jakie będzie miał plany, co będzie jadł, jak będzie się ubierał, jakim będzie, wyrażają zaciekawienie podobne do tego u dziecka ze szkoły podstawowej, które próbuje dowiedzieć się, czego uczy się na uniwersytecie. Nawet jeśli wam powiem, nic nie zrozumiecie, więc byłoby to bezużyteczne. Tak jak we właściwym dla was czasie przechodzicie wszystkie klasy i wstępujecie na uniwersytet, tak samo osiągniecie Jego obecność. Co by nie mówić, ten uniwersytet zostanie wkrótce otwarty – to kwestia kilku lat od teraz. Wtedy Jego działalność zostanie ogłoszona tak jak zrobił to ten *Awatar* czy poprzedni *awatarzy*. Ci, którzy przeszli to wszystko i wstąpili na uniwersytet, na pewno osiągną Jego obecność.

Karnataka to tylko miejsce. Każdy musi urodzić się gdzieś na ziemi. Wy też gdzieś się urodziliście. Nie urodziliście się w Dubaju, ale dzisiaj tu mieszkacie. Podobnie, Prema Sai urodzi się w Karnatace, ale niemądrze byłoby myśleć, że będzie można Go zobaczyć tylko w Karnatace bądź że należy tylko do tego stanu. On należy do całego świata. Będzie bardzo intensywnie podróżował. Kto wie – być może nie będziecie musieli nawet jechać do Karnataki, aby się z Nim spotkać – to On może przyjechać do Dubaju, aby się z wami spotkać! To znaczy, tylko wtedy, gdy na to zasłużycie.

Ten *Awatar* jest inny. Każdy *awatar* jest inny. Będzie więcej nauczania w milczeniu, więcej podróżowania, więcej spotkań z ludźmi na całym świecie. W ten sposób będzie związywał świat w jedną girlandę, wykorzystując swoją *premę*, czyli miłość. Tak też się nazywa.

Ja jestem tutaj, Śirdi Baba był tam. Śirdi Baba, niczym ogrodnik, przygotował klomby. Zasiał nasiona w ziemi i podlewał rośliny. Sathya Sai Baba przyszedł, aby usunąć kolce i zebrać kwiaty. Prema Sai przyjdzie, aby związać kwiaty w postać pięknej girlandy. W taki sposób działają *awatarzy*. Ci, którzy mają kolce, nie trafią do tej girlandy. Dlatego lepiej będzie, jeśli pozbędziecie się ego i przywiązań, które są cierniami. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego jest służenie i kochanie. Stale kochając i służąc wszystkim, możecie pozbyć się ego i przywiązań, które niczym kolce ranią innych, a nie przynoszą radości. Nawet najpiękniejsze kwiaty nie zostaną wybrane, jeśli są otoczone zbyt wieloma cierniami. To właśnie musicie zrobić teraz, aby znaleźć się w Jego obecności jutro. I nie martwcie się, że będziecie musieli Go szukać. Jeśli naprawdę będziecie na Niego zasługiwać, On odszuka was i przybędzie do was. Przygotujcie się na to.

16 kwietnia 2016 r. – Padwa, Włochy

Pytanie 1: Na ten temat jest dużo zamętu. Czy mógłbyś powiedzieć nam, czy mały Prema Sai już się narodził, albo kiedy się urodzi?

Swami: Gdy nie mówię, rodzi się zamęt, gdy powiem, powstaje jeszcze większy zamęt! Każdy musi się urodzić. Następny *awatar* musi przyjść i musi przyjść w ciele. Prema Sai już się narodził, ale dopiero we właściwym czasie ujawni to światu. To wszystko. Nie powiem gdzie, kiedy i jak. W rzeczywistości nie jest ważne czy narodził się w tym czy innym miejscu, albo kiedy ujawni swoją obecność. Wszystko to są powierzchowne pytania.

Sathya Sai przyszedł tak jak wszyscy *awatarzy*, wy Go doświadczyliście, zrozumieliście, nauczyliście się czegoś, ale na ile się przetransformowaliście?

Nie ma sensu wypatrywać następnego nauczyciela. Najpierw nauczcie się odrabiać zadanie domowe, ponieważ jeśli nie mogliście nauczyć się od Sathya Sai, na pewno nie nauczycie się też od Prema Sai. Sathya Sai uczył was w swej klasie. Teraz odrabiajcie zadanie domowe, a gdy wrócicie do klasy Prema Sai, łatwiej będziecie wam zrozumieć.

We właściwym wieku 14 lat ujawni się światu. Nie jest to *prasawa* (skutek zapłodnienia), lecz *praweśa* (wstąpienie). Nie były to zwykłe ludzkie narodziny, lecz inkarnacja *awatara*. *Avatar* sam decyduje o tym, gdzie i u kogo chce się urodzić. Ale tak jak w przypadku Śirdi Baby i Sathya Sai Baby, którzy nie powiedzieli kim są do wieku 14 lat, podobnie Prema Baba, chociaż jest już na świecie, nie powie, że jest Prema Sai Babą dopóki nie osiągnie wieku 14 lat.

Wiedźcie, że gdy uczeń jest gotów, *guru* się pojawi.

Jeśli jesteście gotowi przyjąć Prema Sai, nie musicie go szukać – On odszuka was i przyjdzie. Gdy będziecie gotowi, On was odszuka i znajdzie sposób, by być z wami. Obecnie mówię bardzo dużo. Mówiłem i będę mówił, ale Prema Sai nie jest tak rozmowny jak ja – cisza jest językiem Prema Sai. Ci, którzy nie rozumieją ciszy, nie zrozumieją Go. Sama obecność mistrzów jest magnetyczna, ale przez taki magnes przyciągane są tylko sztabki żelaza, które są wolne od rdzy i brudu. Tylko wielbiciele wolni od samolubstwa i przywiązań będą przyciągani przez Prema Sai i będą mogli Go zrozumieć.

Jakże kiepski ze mnie nauczyciel! Daję to, co pozwoli wam zdać egzamin. Mówię, że jest to dla was złoty czas na przygotowanie się, aby być w Jego obecności. Jeśli dobrze odrobicie zadanie domowe i powtórzycie wszystkie lekcje, jakich się uczyliście, zyskacie wiele, gdy On już tu będzie.

Śirdi Sai przyszedł tylko dla jednego stanu w Indiach i podróżował głównie w granicach tego stanu. Sathya Sai Baba przyszedł dla całego narodu i podróżował po całym kraju. Prema Sai przychodzi dla całego świata; będzie podróżował po całym świecie. Ja tylko przygotowuję grunt na Jego przyjście. Przygotowuję rolę – wypleniam chwasty i zasiewam nasiona, aby, gdy nadejdzie pora i będzie padać, z nasion wyrosły rośliny. Pierwszym etapem była misja Śirdi Sai, następnie – Sathya Sai i w końcu przyjdzie misja Prema Sai. Jest to jak bieg sztafetowy: pierwsza osoba biegnie i przekazuje pałeczkę następnemu biegaczowi, a ten po swoim okrążeniu przekazuje pałeczkę trzeciemu biegaczowi. To, co robi pierwsza osoba, pomaga drugiej, a to, co robi druga osoba, pomaga trzeciej. Trzecia osoba biegnie i kończy wyścig.

To, co robił Śirdi Baba, było częścią misji Sathya Sai. To, co robił Sathya Sai, było częścią misji Prema Sai. Podróżuję po świecie przygotowując miejsca,

ośrodki i ludzi na przyjęcie następnego *Awatara*. Misja przyspiesza z każdym okrażeniem, jak samolot, który start zaczyna powoli. Ale w samolotach jest tylko ograniczona liczba miejsc. Wsiąść będą mogli tylko ci, którzy posiadają bilet. Czystość jest waszym biletem na samolot Prema Sai – tylko ci, którzy są czysti, znajdą w nim swoje miejsce. Wiecie teraz znacznie więcej niż jest to niezbędne. Jeśli będziecie gotowi, Prema Sai znajdzie was. Nie musicie marnować swojego czasu i dokładać starań, by Go odszukać. Lepiej poświęćcie ten czas na przygotowanie siebie. Pozbądźcie się całego ego i wszystkich przywiązań; stańcie się czysti, wolni od rdzy i brudu, tak byście w Jego obecności mogli zostać przetransformowani w magnesy boskości.

24 października 2016 r. – Barcelona, Hiszpania

Pytanie 6: Swami, czy mógłbyś coś nam powiedzieć o Prema Sai – o tym, ile ma lat, o Jego misji i co my będziemy robić, gdy zacznie swoją działalność?

Swami: Obojętnie jak albo jak długo bym nie opisywał góry, dopóki jej nie zobaczysz, nie będziesz jej znał. Jeśli pokażę ci kawałek skały i powiem, że góra jest dziesięć tysięcy razy większa, i tak nie zrozumiesz, zanim jej nie zobaczysz. Prema Sai to Sai pełny *premy* (miłości). Jaka jest ta boska miłość? Takim jest Prema Sai!

Pociąg zawiezie cię do twojego celu. Kup bilet, wsiądź do pociągu – na pewno dotrzesz do celu i sam to zobaczysz. Czym jest bilet? Biletem jest miłość, miłość, miłość. Za ten bilet musisz zapłacić miłością! Bezinteresowną miłością, bezinteresowną miłością! Gdy jej nie będziesz miał, to nawet gdy dotrzesz do celu, nie będziesz mógł nic zrozumieć, gdyż tylko miłość może zrozumieć miłość. Dlatego jeśli masz miłość, zrozumiesz tamtego Sai, który jest pełen miłości. Robię to wszystko, aby was wyszkolić, rozwinąć w was tę miłość, która pomoże wam Go zrozumieć.

W miarę przechodzenia do wyższych klas, wasz program zajęć staje się coraz cięższy. Tak dzieje się też z waszym życiem, które musi przejść od samolubstwa do bezinteresownej miłości. Jeśli naprawdę zasłużycie, aby być z Nim, będziecie z Nim. Jeśli nie zdobędziecie łaski bycia z Nim, nic nie zdoła sprowadzić was do Niego. To, że uczę was, wynika całkowicie ze współczucia dla was. Bądźcie bardziej bezinteresowni, bardziej kochający, aby zasłużyć na znalezienie się w Jego obecności.

Samą wiedzą o tym, gdzie leży Ameryka, nie dostaniecie się tam – musicie mieć zdolność podróżowania. Musicie kupić bilet, otrzymać paszport i wizę, i odbyć podróż. Podobnie, nawet jeśli powiem wam, gdzie jest Prema Sai, jak

wygląda, co i kiedy będzie robił, to wam nie pomoże, ponieważ jeśli nie rozwinęliście tej miłości, nie będziecie w stanie nic zrozumieć. Wiedźcie, że wszystko, co teraz zrobicie, będzie prowadziło was do tego celu. Tyle powinno wam chwilowo wystarczyć.



5. Dyskursy w roku 2017

7 października 2017 r. – Argentyna (z broszury *Boska wizyta w Argentynie*)

To prawda, że świat w przyszłości musi się zmienić na lepsze. Będzie Mistrz, jedyny w swoim rodzaju, który będzie bez przerwy, bez wytchnienia podróżował po świecie i rozpowszechniał wspaniałe przesłanie o boskości całego stworzenia. Dotąd tylko posłańcy wykraczali poza granice Indii i głosili światu przesłanie tego kraju, ale w przyszłości sam Mistrz wykroczy poza te granice, uda się w świat i będzie rozpowszechniał swoje przesłanie.

Mistrza o takiej naturze jeszcze nigdy nie było. Nigdy też takiego nie będzie. Wszyscy inni mistrzowie tylko uczyli i szerzyli swoje przesłanie w ograniczony sposób, w swoim miejscu, ale ten będzie kimś, kto będzie podróżował po całym świecie, do każdej części świata, aby spotykać się z różnymi ludźmi i mówić im o prawdzie. Jakie jest Jego przesłanie? Jego przesłanie zawiera się w milczeniu, nie w słowach. Dzięki samemu siedzeniu w Jego obecności, zrozumiecie to, co należy zrozumieć. Ale jeśli nie uspokoiacie i nie oczyścicie swojego umysłu, nie zrozumiecie tego przesłania. Zatem nie wystarczy, że ten Mistrz przyjdzie. Jak powiedziałem, aby przyjąć takiego Mistrza, zmienić i poprawić musi się „mister,” czyli dany człowiek. Oczywiście sama obecność będzie znacząco podnosić świadomość, ale aby odnieść maksymalną korzyść, musicie się przygotować.

Rok 2026 to ten, w którym przesłanie zacznie szybko się szerzyć. Ten młody człowiek będzie podróżował po całym świecie, do wszystkich krajów. W pierwszej połowie swojego życia będzie podróżował w ograniczony sposób, tzn. będzie przebywał w Indiach oraz podróżował, ale w drugiej będzie głównie podróżował po świecie, a nie przebywał w Indiach. Wszyscy, od zwykłych ludzi po ministrów i premierów, będą szukali schronienia u Jego stóp. To wszystko mieści się w Jego planie.

Wszystko to, co się obecnie dzieje, dzieje się nie bez powodu. Prowadzi to do przyszłości, na którą wszyscy czekają. Gdy chcecie zebrać plon, znacznie wcześniej musicie zasiać nasiona. Dzisiaj są zasiewane nasiona, które przyniosą owoce za kilka lat.

Mówi się, że zanim przyszedł Rama, już inkarnowali się mędrcy i zamieszkali w lasach wokół Ajodhji, gdyż wiedzieli, że On przyjdzie i chcieli znaleźć się w Jego obecności. Zanim przyszedł Kriszna już inkarnowali się bogowie. Zadowalali się nawet urodzinami w postaci krów i innego bydła, aby tylko przebywać w Jego pobliżu. Podobnie też, gdy przychodził Swami, sprowadził ze

sobą swoich ludzi, aby w Jego misji wykonywali Jego pracę, i umieścił ich we wszystkich częściach świata — nie tylko w Indiach. W ten sposób zasiewał nasiona przyszłego drzewa. Wy wszyscy w krajach z tak wielu mieszkańcami nie nabraliście oddania dla Swamiego przez przypadek. Wszyscy jesteście nasionami przyszłości, które dzisiaj zostały zasiane w glebie i które jutro przyniosą owoce.

Nie niedoceniajcie dzieci, które rodzą się w waszych rodzinach. One przychodzą z określonego powodu. W obecnym czasie na ziemi w bardzo szybkim tempie inkarnują się boskie dusze. Przychodzą na świat w rodzinach i domach wielbicieli, którzy od dawna byli przy Swamim, aby mieć właściwe otoczenie i otrzymywać od rodziny miłość, co pozwoli im na bardzo, bardzo szybkie wyrośnięcie na ludzi Boga.

Aby zasiać nasiona, rolnik musi przygotować glebę — obrobić ziemię, zaorać ją. Podobnie i wy przez dekady byliście przygotowywani przez Swamiego, aby zasiać nasiona na przyszłość. Misja Prema Sai będzie budowana na waszych barkach. W przyszłości wszystko to będzie działo się na waszych oczach. To, co obecnie robi Swami, jest tylko przygotowywaniem na tamten czas. Nie bez powodu powstaje tych 18 *aśramów* rozrzuconych po całym świecie. Wszystko to wiedzie ku tej samej przyszłości. Jeden plus osiem składa się na boską liczbę. Te 18 miejsc na świecie stanie się centrami duchowości. Chociaż zaczynają skromnie, patrząc na te małe rośliny, nie oceniajcie, jak wielkie będzie drzewo. W końcu całe drzewo zawiera się w środku małego nasienia. Podobnie to wszystko zacznie się niepozornie. Wszyscy macie role w tej chwalebnej misji, która przyniesie rezultaty w niedalekiej przyszłości.

Zatem czasy obecne nie są zwyczajne, lecz *nadzwyczajne*, gdyż jest to czas, kiedy jeden *awatar* przechodzi w innego. Jest to niezmiernie pomyślny okres — taki jak *sandhja kalam* — godziny z rana, gdy noc staje się dniem, i wieczorem, gdy dzień przechodzi w noc.

Podobnie, gdy jeden *awatar* przechodzi w drugiego, oznacza to czasy niezmiernie pomyślne i nadzwyczajne. Przyjdzie czas, kiedy na całym świecie będzie tylko jedna religia — religia miłości, jak mówił Swami. Ludzie będą mieli dość małostkowości, samolubstwa, zachłanności i nienawiści, i wszystkie je porzucą. Skierują się ku potrzebom świata i staną się bezinteresowni. Przyszłość nie da wam wyboru — w przyszłości nie będzie miejsca ani szans dla ludzi samolubnych, gdyż oni bez niczyjej interwencji wyginą na skutek własnych czynów. Gdy nie będą pasowali do przyszłości, będą musieli odejść, tak jak drzewa giną, gdy zmieniają się pory — będzie to czymś jak ewolucja. Ewolucja jest jedynym sposobem. Przyszłość jest dla boskości, a

nie po prostu dla ludzi. O ile nie wzniesiecie się do stanu boskości, nie będzie dla was miejsca w przyszłości.

Z drugiej strony, gdy dzwony dzwonią zwiastując ten nowy wiek, jednocześnie są to dzwony ostrzeżenia, gdyż przypominają wam, ile jeszcze zostało do zrobienia. Tak, one upominają. Tak więc są to czasy szans. Trzeba zmienić się na lepsze. Miejsce u stóp tego Mistrza znajdą tylko ci, którzy będą Go naśladować tak pod względem ducha, jak i litery.

Czy przestraszyłem was? Nie ma się czego bać. Te egzaminy muszą nadejść — dla wszystkich. Egzaminy przypadają na koniec roku nauki. Czego się obawiać, gdy nauczyciel jest z wami i uczy? Jeśli dołożycie starań, nauczycie się swoich przedmiotów i zdacie wszystkie egzaminy w podskokach.

Radości i błogości boskiego życia słowami nie da się opisać. Gdy raz spróbujecie nektaru boskości, wszystko inne będzie bez smaku. Będziecie też zaskoczeni tym, w jaki sposób żyliście przez wszystkie te lata. Dzisiaj możecie nie być w stanie tego zrozumieć, ale w przyszłości sami zobaczycie. Te zmiany nastaną w nadchodzących latach, bardzo szybko. W ciągu dziesięciu lat od teraz na świecie nastąpią liczne wielkie zmiany w sposobie myślenia i życia ludzi. Wszystko ulegnie ogromnym zmianom. To, co wyda się destrukcją i unicestwieniem, będzie w rzeczywistości procesem oczyszczenia i odbudowy.

Sriszti, *stheti* i *laja* — stwarzanie, podtrzymywanie i rozpad stanowią część pracy Boga. Aby drzewo urosło, musicie wyplewić chwasty. Świat musi przejść bardzo nagłą zmianę o wielkich rozmiarach. Są to bolesne skurcze, bóle porodowe, które trzeba będzie przejść, aby urodzić nowy wiek.

To nastąpi. Nikt tego nie może powstrzymać ani nie uniknie, gdyż nie będzie żadnego wyboru. To mieści się w planie. Jeśli będziecie postępować zgodnie z tym planem, doświadczycie szczęścia. Jeśli będziecie się opierać, czeka was żałosny los. Sami zobaczycie to, co wam mówię. Zawsze gdy coś takiego mówię, ludzie generalnie tego nie ogarniają, gdyż wykracza to daleko poza ich zrozumienie, jako że nigdy nie widzieli czegoś podobnego i nie wiedzą, co to będzie. Niemniej stopniowo, rok po roku zobaczycie zmiany. Cieszcie się, że będziecie świadkami jednej takiej ery, jaka nie zdarza się zbyt często. Wszyscy będą boscy, przepełnieni boską energią, unosząc się i promieniując boską miłością. Taki stanie się cały ten świat.

Narasimha Murthy jest bardzo ciekawy przyszłości.

Narasimha Murthy: To, co dzisiaj Swami tutaj powiedział, ma historyczne znaczenie. Dzisiaj wygłosił bardzo ważny dyskurs. Takich rzeczy nie mówił nigdzie indziej.

Swami: Wszystko, co mówię, jest historyczne — nie tylko dzisiaj. (*Śmiech*)

Czy możecie sobie wyobrazić? Bóg, którego aspiranci szukają poprzez tak wielkie wyrzeczenia, siedzi i rozmawia z wami. Aby usłyszeć jedno słowo z Jego ust, ludzie przez wieki poddają się pokutom. Do was On zaś mówi bardzo często. Wszystko jest historyczne — nie tylko to z dnia dzisiejszego. Wyobraźcie sobie, że siedzicie obok Jezusa i słuchacie tego, co mówi. Czy nie byłoby historyczne, gdyby wypowiedział wasze imię? Dzisiaj tajemniczość obecnego czasu nie będzie rozumiana. Ludzie zrozumieją to znacznie później — wiele, wiele dekad od teraz. Ale wy będziecie szczęśliwi dzięki temu, że uczestniczyliście w Jego dziejach — w Jego historii. Jego losy tworzą historię (gra ang. słów: *story* i *history*, czyli opowieść bądź losy i historia). Wszystko inne i wszyscy inni pójdą w niepamięć, z wyjątkiem tych, którzy uczestniczą w Jego historii, gdyż o Nim nigdy się nie zapomina. Bądźcie szczęśliwi! Cieszcie się, że zdobyliście te zasługi dzięki wyrzeczeniom w wielu wcieleniach. Musicie dobrze je wykorzystać.

Dobrze wychowujcie swoje dzieci, w oddaniu Bogu, gdyż zostały posłane do was jako dary od Boga. One urodziły się przez was, ale nie ze względu na was. Wszyscy wielcy mędracy i wieszczowie w bardzo szybkim tempie zstępują na ziemię ze wszystkich *lok* (światów). Przyjmują narodziny z łon świętych kobiet w świętych i oddanych rodzinach. Dzieje się to w bardzo szybkim tempie, gdyż dzieci te mają niewiele czasu, zanim dorosną na tyle, by wziąć udział w następnej misji. Waszym obowiązkiem jest zaopiekowanie się tymi dziećmi i wychowanie ich w sposób, w jaki Bóg chce, zanim przekażecie je Jemu. Jest to ważna rola was jako rodziców.

Niektórzy ze starszych myślą: „A co ze mną? Czy nie będzie mi dane być świadkiem tego wszystkiego?”

Wy macie nawet większe szczęście, gdyż będziecie widzieli to, a potem wrócicie, by oglądać ten następny etap — tak jak ciało zmienia strój. Wnętrze nie zmienia się. Ten kostium odejdzie, a inny przyjdzie — to wszystko. Nie ma się czego bać ani o co martwić.

Zawsze gdy przychodził Bóg, miał przy sobie kilku ludzi, którzy wykonywali Jego pracę. Zawsze było więcej przeciwnych Bogu, niż Mu pomagających. Popatrzcie na życie dowolnego *awatara* — tak po tej stronie świata, jak i po tamtej. Zawsze było niewielu ludzi wykonujących pracę *awatara*, a tych mu przeciwnych było więcej.

Typową cechą *awatara* jest to, że sprowadza ze sobą kilku ludzi, aby z nim pracowali i pomagali mu zmieniać innych.

6. Dyskursy w roku 2018

6 lutego 2018 r. – Singapur

Wielbiciel: W którym roku będziemy mogli oglądać Prema Sai w ludzkiej postaci?

Swami: Słońce wschodzi w różnych krajach w różnych czasach, podobnie różni ludzie przybędą do Prema Sai w różnych momentach, w zależności od ich własnej ewolucji. Gdy ziemia się obraca, słońce wschodzi i wtedy mamy światło i ciepło słońca. Podobnie, gdy ludzie zwracają się do Boga, wtedy Bóg staje się dla nich dostępniejszy, regularniej.

Kiedy więc zobaczycie Prema Sai. Muszę zadać ci pytanie, kiedy wy będziecie gotowi Go zobaczyć. Wspomniałem już, że wcześniej było to jak szkoła podstawowa, teraz stało się liceum i potem będzie uniwersytet. Tylko ci, którzy zdali szkołę podstawową, mogą zostać przyjęci do liceum i tylko ci, którzy zdali liceum, mogą wstąpić na uniwersytet. Podobnie, kto Go ujrzy, kiedy, gdzie i jak, całkowicie zależeć będzie od tego, jak daleko zaszedł w swoim rozwoju duchowym. Inaczej, jeśli uda ci się z Nim spotkać, to ci się nie przyda – niczego nie zrozumiałbyś. Ponieważ nie odrobiłeś pracy domowej, nie uczyłeś się, nie ukończyłeś dobrze szkoły średniej, więc nawet jeśli zostaniesz przyjęty na uniwersytet nic nie zrozumiesz.

Tak więc do każdej osoby On przyjdzie na swój sposób w różnym czasie. Ale aby zaspokoić twoją ciekawość i ciekawość wszystkich innych, którą wzbudziło to pytanie, powiem, że Swami ma plan i działa zgodnie z planem, który jest planem mistrzowskim. Tak jak był plan na 96 lat w *dźiwa-pradžni* (świadości jednostkowej) dla Sai Baby, rozwija się też następny plan. W miarę jak będzie się rozwijał, ludzie zrozumieją, jaki on jest.

Tak jak Śirdi Baba w swoich początkowych latach trzymał się z dala od ludzi, a społeczeństwu i opinii publicznej ujawnił się jako *awatar* w późniejszym czasie i jak było z Sathya Sai Babą, który nie występował publicznie i nie był dostępny dla wszystkich przez określoną liczbę lat, lecz później dał się poznać, zobaczyć i był dostępny dla wszystkich innych, w ten sam sposób po *dźiwa-pradžni* Sathya Sai będzie przerwa, w której Prema Sai będzie czekał i nie będzie dostępny dla każdego.

Ale, jak powiedziałem, znowu nie chodzi o to, kiedy stanie się On dla was dostępny, ale kiedy wy staniecie się dostępni dla Niego. To istotna różnica. W przeciwnym razie, chociaż zobaczycie, nie będziecie widzieli. Święte pisma mówią: *Paśjanapi na paśjati mudho* – kto patrzy, a nie widzi, to głupiec.

Podobnie, nawet jeśli będziecie na miejscu, nie skorzystacie z tego. Musicie poczekać na właściwy czas.

Mogę tylko powiedzieć, że dobrą stroną jest to, że wciąż macie czas, w którym możecie się przygotować, aby być dla Niego dostępni oraz cieszyć się boskością i bliskością Boga w przyszłej postaci.

Tak więc jest to czas nieodległy. Jednak mój plan główny nie pozwala mi ujawniać konkretnych dat i godzin. To prawie tak, jakby zapytać egzaminatora, jakie będą pytania na egzaminie. Mogę tylko powiedzieć, że nadchodzą pytania, dobrze się do tego przygotujcie, zdajcie egzamin i zostańcie przyjęci. To jest najważniejsze. (*Oklaski*)

31 marca 2018 r. – Londyn

Pytanie 4: Kiedy zobaczymy Prema Sai Babę?

Swami: Jego ciekawi Prema Sai Baba! W której jesteś klasie?

Dziecko: 5-ty rok.

Swami: Piąty. Zatem jeśli dodasz 5 i kolejne 5, zobaczysz Prema Sai Babę. (*Oklaski*)

6 września 2018 r. – Muddenahalli

W nadchodzących czasach cały świat ulegnie przemianie i wszyscy będą przestrzegać filozofii *sanatana dharmy*, która stanie się podstawą życia każdego. Dzięki Indiom i ludziom w Indiach ta prawda zostanie rozpowszechniona, ustalona, ogłoszona wszystkim ludziom na świecie. Kiedy przejdę od tej fazy do następnej, stanie się to z jeszcze większą energią i szybkością. W ciągu następnych 50 lat zobaczycie, że wszędzie wszyscy mówią tym samym językiem, językiem miłości, wszyscy idą tą samą ścieżką, ścieżką miłości, wszyscy wierzą w tę samą filozofię, wierzą, że **WSZYSCY JESTEŚMY JEDNYM**.

12 grudnia 2018 r. – Mauritius

Pytanie 4: Jak długo Baba pozostanie w tym Subtelnym Ciele przed przyjściem Prema Sai w fizycznym ciele?

Swami: (*Żartując*) Jeśli powiem, nie chodź wszędzie i nie opowiadaj innym. Zachowaj to dla siebie!

Wielbiciel: Każdy chce to wiedzieć.

Swami: Będę tak działał, aż *awatar* Prema Sai nie przejmie tej misji – w swoim wieku 19 lat. Ile ma teraz lat? Ma dopiero siedem i pół roku. Jest więc trochę czasu. Obecna postać będzie działać jeszcze przez kolejne dziesięć do dwunastu lat – do czasu, kiedy Prema Sai przyjdzie i zajmie się misją. Dzisiaj jestem także w Śirdi jako Śirdi Sai, ale także jako Sathya Sai. W przyszłości będę jako Prema Sai. Nie znaczy to, że gdy przyjdzie Prema Sai, nie będzie już Śirdi Sai ani Sathya Sai. Dla wielbicieli, którzy wielbią mnie w tamtych postaciach, będę dalej dostępny. Jeśli chodzi o misję, tak, gdy Prema Sai będzie miał 19 lat, zajmie się wszystkim. Przybędzie także na Mauritius. Do tego czasu na Mauritiusie będziecie mieli olbrzymi *mandir* – świątynię Prema Sai. Do tego *mandiru* będą przychodzić wszyscy wielbiciele, a On też tam przyjedzie. Jego główną pracą będzie podróżowanie po świecie i spotkania ze wszystkimi ludźmi. Do tego czasu świat także przejdzie wiele zmian. Ludzie będą mieli dosyć materializmu, gdyż bez powodzenia próbowali zaleźć szczęście we wszystkim na zewnątrz – wszyscy zaczną więc szukać go wewnątrz. Tak więc, będzie on duchowym mistrzem jeżdżącym do wszystkich części świata, ucząc najwyższej prawdy. Tak będzie. Do tego czasu będzie tak jak teraz.

7. Tattva Sameeksha¹ (poniedziałkowe spotkanie) ze Śri Madhusudanem Naidu dnia 1 października 2018

Pytanie: Powiedziałaś, że Prema Sai będzie cichym nauczycielem. Będzie rozmawiał z wielbicielami w ciszy. Na jakim poziomie miałyby się odbyć ta rozmowa?

Odpowiedź: Oczywiście, Prema Sai będzie w formie fizycznej i będzie udzielał *darśanów*, siedząc przed nami. Ale nie możemy komunikować się z Nim za pomocą naszych ust, słów. Tak więc komunikacja będzie się odbywać na głębszym poziomie myśli, a może nawet poza nią, ponieważ istnieją cztery rodzaje języków.

1. Jednym z nich jest *para* (wyższy). Nie ma wtedy myśli. Jest tylko uczucie. To najwyższy poziom komunikacji. Oznacza to, że nawet nie myślimy. To się po prostu dzieje.

2. Poziom wizji, *paśjanti* (widziany), w którym postrzega się różne rzeczy jako wizje, ale nie padają żadne słowa.

¹ *Tattva samiksza* znaczy poszukiwanie, rozumienie, wgląd (*samiksza*) w prawdę (*tattwa*).

3. Trzeci poziom to komunikacja na poziomie myśli, *madhjama* (pośredni). Rozmawiacie ze swoim *guru* za pośrednictwem tego, co nazywamy telepatią; tu też nie wypowiada się słów.

4. Wreszcie jeszcze niższa forma komunikacji nazywa się *wajkari* (pochodny), w której używa się słów.

Ponieważ Prema Sai nie zamierza używać słów, więc czwarta opcja odpada. Trzeci poziom jest na poziomie myślowym, prawdopodobnie przyda się niektórym ludziom. Następnie jest poziom widzenia, kiedy widzicie rzeczy i nic się nie mówi. Wszystko przekazuje się nam w postaci wizji. I ostatni poziom, najwyższy poziom to brak wizji, myśli i słów. To się po prostu dzieje. Prawdopodobnie więc poziom Prema Sai jest tym najwyższym poziomem, na którym po prostu siedzi się i przekaz się dzieje. Jeśli jesteście otwarci, jeśli jesteście zaawansowani, to się po prostu dzieje. Nie musicie dokładać starań, aby wiedzieć to, co powinniście wiedzieć. To się po prostu dokonuje. Tak więc, jak powiedziałem na poziomie *para*, na którym nie ma żadnych myśli ani innych atrybutów, prawdopodobnie na tym poziomie możecie naprawdę rozmawiać z Prema Sai. Ale nie jest tak, że Prema Sai w ogóle nie będzie mówił. Będzie mówił, ale bardzo oszczędnie. Gdy będzie to naprawdę potrzebne, będzie wygłaszał krótkie dyskursy. Prawda jest taka, że musicie się połączyć. Poziom serca jest najwyższym poziomem, na którym nie wypowiada się słów, nie myśli się – nic się nie robi. Przekaz po prostu bezproblemowo płynie.

Powiem wam, co wiem o Prema Sai, z zastrzeżeniem wszystkich zmian, które mogą się zdarzyć zgodnie z życzeniem i wolą Swamiego. Ale mnie Swami powiedział, że kiedy Prema Sai będzie miał około 12 lat, przybędzie do tego *aśramu*. Zapytałem więc Swamiego, jak go poznam, ponieważ w pobliżu jest wiele dzieci. Powiedział: „Będziecie wiedzieli, kiedy On przyjdzie, powiem wam. A jeśli spojrzysz głęboko w Jego oczy, będziesz wiedział, że to ja. Tylko w ten sposób poznasz, że to ja.” Powiedziałem: „OK! Co wtedy stanie się z Tobą? Co będzie z Tobą w tej subtelnej postaci?” On powiedział coś takiego, jak że Pan Wisznu był Ramą, Pan Wisznu był Kriszną, podobnie Śiwa-Śakti to Śirdi Sai Baba, Sathya Sai Baba i Prema Sai Baba. Więc chociaż istnieje Kriszna, istnieje również Rama. Chociaż istnieje Rama, istnieje również Nara-jana. Podobnie, chociaż istnieje Prema Sai, istnieje również Sathya Sai. Chociaż istnieje Sathya Sai, istnieje również Śirdi Sai.

Swami powiedział: „Będę udzielał wskazówek, aż do Jego wieku, kiedy przysposobicie Go tak, że będzie mógł przejąć sprawy. Wtedy moja forma zniknie.” Oznacza to, że dopóki Prema Sai nie przejmie obowiązków, Swami będzie tutaj obecny, aby wszystkim kierować. Ale powiedział również: „Prema Sai nie wie, że jest Prema Sai. Nie jest tego świadomy. Ale będzie miał

szczególne doświadczenia duchowe. W wieku 14 lat zacznie mieć bardzo wzniosłe doświadczenia duchowe. Kiedy Jego czas nadejdzie, On po prostu odróżni się od reszty, ponieważ to przyjdzie do Niego. Na to się teraz przygotowuje. Między 14 a 19 rokiem życia będzie szkolony. W dziewiętnastym roku życia przejmie całą tę misję.

„On nie będzie budował szkół i szpitali” – powiedział Swami. Takie rzeczy mogą się dalej dziać – niektórzy wielbiciele mogą podejmować projekty i to robić – ale On nie będzie pilnował projektów tak jak Swami to robił i robi teraz. Będzie więc raczej kimś jak duchowy nauczyciel. Wystarczy sama Jego obecność. „Wystarczy Jego energia, *śakti*, Jego obecność” – powiedział Swami. Wy poczujecie tę wibrację, duchową atmosferę. W wieku 19 lat formalnie przejmie sprawę w swoje ręce. Do tego czasu Swami będzie z nami, podpowiadając nam, jak Go wychowywać, szkolić i rozwijać na następnego lidera. W wieku 19 lat zacznie podróżować po kraju i po świecie, spotykając się z ludźmi i robiąc to, co ma do zrobienia. Tak będzie do Jego 25 roku.

W 25 roku życia przejdzie do następnej fazy, w której będzie mieszkał głównie za granicą, w *aśramach*, które są teraz zakładane. Zostanie na jakiś czas w Europie, a następnie pojedzie do Ameryki, Ameryki Łacińskiej i Australii i tak dalej. Za granicą będzie przebywał dłużej, a do Indii będzie przyjeżdżał tylko raz na jakiś czas. Swami powiedział, że On będzie żył około 54 lat. Do Indii wróci na ostatnie cztery lata i tam pozostanie.

Ile więc lat ma teraz Prema Sai? Zgodnie z tym, co wiem od Swamiego, urodził się w 2012 roku i ma sześć lat. Musimy poczekać jeszcze jakieś sześć lat i wtedy zobaczymy Go tutaj. Ja też jestem podekscytowany, ponieważ nie wiem, jak to z Nim będzie. Swami powiedział, że muszę być z Nim i Go szkolić.

Nie wiem, jak szkolić Boga. Szukałem podobieństwa do tego, jak w kulturze tybetańskiej odszukują lamów i ich kształcą. Obecnego *dalajlamę* odszukano na podstawie wskazówek z jego poprzedniego wcielenia. Poprzednia inkarnacja zostawia pewne podpowiedzi na temat następnego *dalajlamy*, a potem wyznaczeni mnisi chodzą wszędzie, szukając tego nowego wcielenia. Chodzą od miejsca do miejsca, od domu do domu, od miasta do miasta, z pewnymi artykułami poprzedniego *dalajlamy*. Kładą te rzeczy przed dzieckiem i licząc na oznaki jego zainteresowania. Patrzą czy dziecko może zidentyfikować przedmioty znane z poprzedniego wcielenia. Kolejnego *dalajlamę* w wieku trzech lub czterech lat zabierają do klasztoru, by go szkolić. Uznają go za reinkarnację. Myślę więc, że coś takiego się wydarzy, a Swami powie nam, co dokładnie należy wtedy zrobić i wszystko się ułoży.

Ale muszę też zostawić was z pewną wątpliwością. W roku 2013 byliśmy w dystrykcie Bagalkot, gdzie otwieraliśmy nowy kampus. W tym czasie wrzało o tym, że Swami pojawił się w subtelnej postaci. Wszystkie prawdy przechodzą przez cztery etapy. Najpierw są ignorowane, potem śmieją się z was, potem z wami walczą, a na końcu wygrywacie. Tak to ujął Mahatma Gandhi. W tym przypadku też zaczęło się od ignorowania Swamigo. Ludzie przez jakiś czas Go ignorowali, ale potem już się nie dało tak tego traktować. To nabierało znaczenia. Co się dzieje? Czym jest Sukszma Swami i co to za Muddenahalli? Ludzie śmiali się, nazywając to żartem! Myśleli, że oszukujemy!! A potem przyszedł trzeci etap. „Nie, nie, nie – to wykracza poza żarty. Zwalczmy to. Powstrzymajmy ich.” Intensywność sprzeciwu wzrastała z każdym miesiącem. W Bagalkot znaleźliśmy się więc w środku wielu przeciwników, a ta sytuacja nieco zaniepokoiła pana Narasimha Murthy’ego. Gdy siedziałem w pokoju ze Swamim, On powiedział: „Co, Narasimha Murthy? Niepokoją cię te małe wydarzenia? Pomyśl o kontrowersjach, jakie pojawią się, kiedy przyjdzie Prema Sai!!” (*Śmiech*) Powiedział, że kiedy przyjdzie Prema Sai, będą ogromne kontrowersje i ludzie nie będą w stanie zrozumieć, co się dzieje. Dlatego mówię, że musimy być naprawdę czysti w sercu. Inaczej nie mogliśmy Go zrozumieć. Nikt nie może Go wyjaśnić, nikt nie może Go wesprzeć, nikt nie może Go poświadczyć ani niczego udowodnić. Musimy sami doświadczyć Jego boskości. Tak się nie stanie, o ile nie będziemy dość czysti, o ile nie będziemy także przekąźnikami tej samej Boskości. Tylko wtedy Go zrozumiemy. Ale nie jest to możliwe z wewnętrznymi zanieczyszczeniami. Swami jest znany z kontrowersji. Co 10 lat byłem świadkiem ogromnej wrzawy towarzyszącej misji Swamiego. On robi coś takiego, że wstrząsa drzewem do korzeni i wszystkie suche liście opadają. Robi to co 10 lat. W historii układa się to w ciąg. Kiedy przybędzie tu Prema Sai, oczywiście nastąpi wielkie poruszenie. Ci, którzy mocno się Go trzymają, pozostaną – reszta odpłynie.

Ale będzie wesoło, nieprawdaż? Tak jak zaszczyt uczenia Ramy miał mędrzec Wasisztha, jak zaszczyt nauczania Kriszny miał mędrzec Sandipani albo zaszczyt uczenia Jezusa miał Jan, podobnie będziemy wyróżnieni. Gdy macie u boku *awatara* biegającego z wami w grze w piłkę nożną, w krykieta, nawet nie wiedząc, że jest *awatarem*, a potem będziecie się Nim opiekować, szkolić Go, uczyć Go, będzie to nowa *purana* (święte pismo).

8. Tattva Sameeksha (poniedziałkowe spotkanie) ze Śri Madhusudanem Naidu dnia 21 stycznia 2019

Podzielę się z wami tym, co stało się dziś rano. To była powalająca rozmowa między ponadczasowym Bogiem, jakim jest Swami, a maleństwem, czterolatkiem, które dzisiaj obchodzi swoje urodziny. Ten mały chłopiec przyszedł z pytaniami, oczywiście także z tortem, ale będąc bardzo nieśmiałym, nie otwierał się – o nic nie prosił Swamiego. Swami zapytał ojca, dlaczego chłopiec się za nim ukrywa? Dlaczego o nic nie pyta? Ojciec odpowiedział: „Dość pytał nas, kiedy będzie z Prema Sai?!” Swami wyjaśnił mu, że wszystkie te dzieci rodzą się, ponieważ muszą być z Prema Sai! Wszyscy oni przybywają tu jeden po drugim, jak dawni *riszi*, którzy osiedlali się wokół Ajodhji, kiedy zdali sobie sprawę, że Pan Rama tam się narodził. Daśaratha i Kausa-lja, rodzice Ramy, nie rozumieli Jego boskości, ale *riszi* wybrali lasy wokół Ajodhji. Podobnie, kiedy przybył Kriszna, bogowie i półbogowie byli gotowi przyjąć postać krów i cieląt, aby przebywać w pobliżu Kriszny i cieszyć się Jego obecnością. Tak samo jest w przypadku tego *Awatara*. *Riszi* wcielają się teraz na ziemi w postaci tych małych chłopców i dziewcząt, którzy będą przy Swamim i będą Mu służyli w Jego następnym wcieleniu, które wkrótce nastąpi.

Poza tym rodzice, którzy tam siedzieli, powiedzieli: „Swami! Wczorajszy dyskurs był wspaniały. Wyjaśniłeś i mówiłeś w tak klarowny sposób prawdę życia, cel życia. Powiedziałeś to wszystko wspaniale.”

Swami powiedział im:

„Wiecie co? Mam teraz publiczność, której zawsze chciałem! Mówię więc teraz to, co chcę powiedzieć! Wcześniej miałem mieszaną grupę słuchaczy. Byli *arta* – ludzie, którzy przyszli rozwiązać tylko swoje problemy fizyczne, rodzinne lub finansowe. Byli też ludzie, którzy chcieli więcej w życiu – *artharthini*. Ci nigdy nie byli zadowoleni z tego, co mieli. Chcieli bogactwa, sławy, władzy, pozycji, kolejnej okazji biznesowej i tym podobnych rzeczy. Dalej, byli wśród nich *dźidźńasu* – ci, którzy byli zainteresowani poznaniem natury Boga, prawdy o Sai Babie. Było wreszcie BARDZO, BARDZO NIEWIELU *dźńaninów*, którzy przychodzili, aby przyjąć moją miłość i mądrość. Z tego rodzaju publicznością musiałem rozmawiać tak, by zadowolić wszystkich, przekazać im przesłanie. Dlatego wtedy musiałem mówić inaczej.”

Jeśli cofniesz się do wcześniejszych dyskursów Swamiego, zauważysz, że trwały dwie godziny, a nie było w nich jednego wspólnego tematu. Na ogół była to przemowa na bardzo różne tematy, wśród których każdy znalazł coś dla siebie. Dzięki temu na koniec dyskursu Swamiego każdy miał jakieś przesłanie dla siebie. W ten sposób zaspokajał gust wszystkich. Swami zwykł

mawiać, że było to w formie bufetu – każdy mógł wybrać to, co lubi, i zabrać do domu. Ale dzisiaj Swami swoje menu ma idealnie dostosowane do *dźhaninów*. Daje wam tylko czystą absolutną prawdę – to właśnie serwuje. Powiedział, że może mówić w ten sposób, ponieważ ma publiczność, której zawsze chciał. Czy chce przez to powiedzieć, że ci chłopcy z 10 klasy i z koledżu przeduniwersyteckiego są odpowiednimi słuchaczami *tattwa dźhany* (prawdziwej mądrości)?

Swami powiedział: „Tak! Oni to ci słuchacze! Te nasiona, które zostaną zasiane w ich sercach, wkrótce wypuszczą korzenie.”

I dalej mówił: „Te małe dzieci nie są zwyczajne. Ich więź ze mną jest bardzo stara. I sprowadziłem je dla siebie, dla mego dzieła. Kiedyś, w pewnym momencie jako drzewo, góra, rzeka, zwierzę, człowiek albo asceta czy król – w takiej czy innej postaci zapragnęli mojej bliskości i dlatego teraz ją otrzymują.”

To jest powód, dla którego są tak otwarci na to, co Swami próbuje im powiedzieć. Posiadanie lub brak formy nie ma dla nich znaczenia, ponieważ są w stanie doświadczać tej miłości do Swamiego. Jest to inny gatunek, inne plemień, inna rasa i inne pokolenie ludzi. A jeśli są tacy w tym wieku, można sobie tylko wyobrazić, jacy byliby, gdyby byli w naszym wieku, ponieważ nabraliby takiej czystości, że byliby bardzo silni we wszystkim, co robią, gdziekolwiek by się nie udali. Oni są nadzieją świata; tym właśnie zajmuje się Swami.

Pytanie: Chciałbym zapytać o pewne historie, które są rozpowszechniane w ostatnich czasach. Niektórzy ludzie są bardzo zaniepokojeni przyszłością. Istnieją opowieści o wielkich zmianach na ziemi. Duża część populacji zostanie zniszczona. Czy Baba powiedział coś o tym, że takie rzeczy się wystąpią?

Odpowiedź: Chociaż bardzo chciałbym cię pocieszyć, mówiąc, że Baba tego nie powiedział, przepraszam, że nie mogę, ponieważ Baba powiedział mi, że zmiany zewnętrznie i wewnętrznie nastąpią, i zmiany te będą bardzo nagłe i duże pod względem skali. Jednak ci, którzy żyją według *dharmy*, będą chronieni przez *dharmę* – tak też powiedział. *Dharmo rakszati rakszitan* – ten, kto ochrania *dharmę*, jest przez nią chroniony. Dobro będzie się nadal rozwijać, a ci, którzy tego nie rozumieją, prawdopodobnie będzie niewielu takich, będą mieli ciężką przeprawę. Swami powiedział, że kiedy zmieniają się pory roku, drzewa, które nie mogą przystosować się do zmieniających się sezonów, które nie wiedzą, jak przetrwać zmianę, zginą. Potem, w nowym czasie, inne drzewa, inne rośliny będą kwitnąć. Powiedział też, że próbuje podnieść naszą świadomość dlaczego, że świat, który ma nadejść, będzie całkiem innego rodzaju. A dla tych, którzy nie dokładają starań, aby być boskimi, żyć w boski sposób, w przyszłości nie będzie miejsca. Będą musieli po prostu zginąć. Będą musieli po prostu zrobić miejsce dla innych. I tak się stanie. Może to

nastąpić w wyniku katastrof naturalnych, klęsk żywiołowych, zmiany klimatu, wojny lub konfliktów między narodami i ludźmi, niepokoju politycznych – może się to spełnić na wiele sposobów. Jedno jest pewne: ci, którzy dołożyli starań, aby być dobrzy, którzy mają sposób na dobre życie w tym chaosie i kryzysie, będą chronieni przez to dobro. Nie byłoby mądrze mówić, że Złoty Wiek oznacza, że nikt nie umrze. W każdym wieku ktoś umiera, ponieważ śmierć jest częścią cyklu. Ale ci, którym przypadnie żyć w Złotym Wieku, będą wiedli naprawdę boskie życie.

Wróćę do rozmowy, która miała miejsce dziś rano, kiedy Swami powiedział tej rodzinie, że w ciągu następnych 50 lat cały świat będzie wyglądał zupełnie inaczej. Gdy wspomnicie swoje dawne życie, nie będziecie w stanie dostrzec podobieństwa z tym nowym światem. Dzisiaj widzicie, że są konflikty, są walki; są wojny polityczne; trwa finansowa kolonizacja świata; istnieją centra władzy tak w kraju jak i na zewnątrz. Wszędzie widać konflikty religijne. Wszystko to tylko rośnie. Niby z czasem stajemy się mądrzejsi, ale przy tym stajemy się bardzo wrodozy do siebie, bardzo małostkowi. I zdecydowanie nie możemy udawać, że wszystkich tych rzeczy nie ma. Taka jest rzeczywistość, w której żyjemy. Ale Swami powiedział, że za 50 lat, w porównaniu do przeszłości wszystko zmieni się nie do poznania. To są słowa Swamiego. Co drugi człowiek będzie *brahma dźńaninem*, będzie *atma dźńaninem*. Tej przyszłości wypatrujemy. Jak to wszystko może się zmienić w ciągu zaledwie pięciu dekad? Oczywiście musi to być drastyczne. Zmiana nie może być stopniowa. Aby za pięćdziesiąt lat reszta świata była inna, aby stać się *brahma dźńaninem*, *atma dźńaninem* lub boską osobą, konieczna jest nagła zmiana. Zmiany będą bardzo drastyczne, a ci, którzy nie są na nie gotowi, oczywiście nie będą w stanie sobie z nimi poradzić. Dlatego Swami ciągle mówi: „Czyń dobro!”

Parę dni temu pewien człowiek mówił, że w jakiejś grupie dochodzi do wielkiego starcia ego. Swami spojrzał na tę osobę bardzo bezradnie i powiedział: „Co mogę zrobić? Mogę tylko doradzić! Posłuchanie rady jest w waszych rękach!” Swami nie zamierza wchodzić ludziom do głowy i zmieniać ich umysłu. Radzi po prostu jak dobry lekarz. Rada jest jak lekarstwo i przepisana dieta. Zażywajcie leki we właściwym czasie, we właściwych porcjach, a wszystko będzie dobrze. Jeśli tego nie zrobicie, a będziecie pytać: „Dlaczego mam umrzeć, gdy jestem wielbicielem Baby,” odpowiedzią będzie: ponieważ nie zastosowaliście się do porady. Podobnie, jeśli świat dzisiaj nie zastosuje się do Jego rad, aby być bezinteresownym i być boskim, to jutro nie będzie miał prawa narzekać, że Bóg postąpił niesprawiedliwie. Nie będziemy mogli żalić się, że potraktował nas jak pomniejszych śmiertelników i nie chronił nas. To nie byłoby w porządku. Swami jest świadkiem. Od milionów lat oglądał wiele wojen, nieszczęść. On jest bardzo nieprzywiązany. Jest tylko *sakszinem*

(świadkiem). Ale jest też zatroskanym nauczycielem, który przychodzi i mówi nam, abyśmy robili to, a nie tamto.

Świat, jaki przyjdzie, będzie taki, w którym większość ludzi – mam nadzieję i o to się modlę – pójdzie właściwą ścieżką. Ludzie porzucą egoizm, małostkowość, będą postrzegać świat jako jedną rodzinę; będą się troszczyć o siebie nawzajem, będą gotowi poświęcić się. Ci przejdą do następnej fazy, natomiast ci, którzy jeszcze nie przerobili lekcji, którzy są bardzo egocentryczni, nie znajdą swojego miejsca w przyszłym świecie.

Swami powiedział, że misja Prema Sai będzie zwieńczeniem całej misji Sai. W biegu sztafetowym są trzy okrążenia. Ostatnia faza biegu jest zawsze najszybsza. Śirdi Baba rozpoczął wyścig, Sathya Sai przyspieszył a *awatar* Prema Sai na swoim krótkim okrążeniu będzie najszybszym i kończącym ten wyścig. Nastąpią bardzo drastycznie zmiany. Prema Sai jest Matką, aspektem Śiwy w postaci natury. Tak więc przyniesie ze sobą wiele zmian także w *prakriti* (naturze), korygując ją. *Prakriti* będzie musiała zmienić się zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz. Ci, którzy się przystosują, przejdą do następnej fazy. Inni będą musieli być niemymi świadkami własnej destrukcji, albo mogą nawet nie mieć szansy na uświadomienie sobie, że są niszczeni. Następne pięćdziesiąt lat będzie fantastyczne, a jednocześnie trudne!

Pytanie: Swami wcześniej powiedział, że do 2022 r. nastąpi wiele zmian. Teraz, gdy Swami powiedział, że będzie działał przez ciebie przez kolejne 10 lat w subtelnej formie, czy cokolwiek zmieniło się w pierwotnym planie nagłych zmian, które mają nastąpić w ciągu najbliższych trzech lat?

Odpowiedź: Zmiany zaczynają się teraz, a kiedy się zaczynają, mogą być trudne do zniesienia. Myślę, że po pewnym czasie jednak ludzie przyzwyczają się do tych zmian i staną się „nowymi normami.” Nie będą sobie zdawać sprawy z tego, że zmiany się dokonują, chociaż będą zachodziły cały czas. Ale prawdopodobnie kiedy się złączą, będzie to dla was szok. Dlatego pomyślcie, że nagle dzieje się zbyt wiele zmian. Ale zmiany te będą dalej następowały, a w ostatniej zmianie, jak powiedział Swami, człowiek stanie się boski. Prawdopodobnie ulotność całego tego świata, słaby system wsparcia, od którego jesteśmy zależni – wszystko zacznie nas zawodzić. I to będzie czas, w którym zaczniemy patrzeć do wewnątrz. Wszystko, co zaczyna się, wydaje się zbyt trudne do przyjęcia. Ale kiedy zaczynamy żyć z tymi zmianami, stają się one normalne. Być może zacznie się od trzyletnich szybkich zmian, jak powiedział Swami. I będą trwały przez długi czas, a my po prostu przyzwyczaimy się do nich i nie będziemy nic czuli, ponieważ ponownie dostosowaliśmy się do tego nowego świata. Swami nie powiedział wyraźnie teraz ani kiedy indziej nic innego niż to, o czym mówił dawniej. Dzisiaj Swami mówił szczególnie w odniesieniu do Prema Sai, że w ciągu następnych pięciu

dekad co druga osoba będzie boska. Co druga osoba będzie istotą urzeczywistnioną. I powiedział, że będzie to wiek, Złoty Wiek, w którym wszyscy będą się rozkoszować swoją własną boskością, i nadmienił, że nie oznacza to wcale, iż stolarze, zamiatacze, lekarze i inżynierowie znikną, a planetę będą zamieszkiwać tylko osoby noszące brodę. Powiedział, że będą to zwykli ludzie, ale każdy będzie *brahma dźńaninem*. Będą nadal gotować, sprzątać i utrzymywać porządek, ale będzie to miało charakter zewnętrzny. Głęboko w środku wszyscy będą całkowicie osadzeni w tym przekonaniu, w tym doświadczeniu własnej boskości. Tak samo król Dżanaka za dnia rządził królestwem, a wieczorem był *brahma dźńaninem*! Tę pracę wykonał tylko jako obowiązek wobec Boga. Pod koniec dnia całkowicie odrywał się od świata, niewzruszony tym, co się dzieje. Do tego prowadzi misja Prema Sai, jak powiedział Swami.

Aby napisać coś na tabliczce, musicie najpierw ją wyczyścić. Kiedy zaczyna się proces czyszczenia, może to być trochę bolesne. Ale wydaje mi się, że z czasem ludzie dostosują się do siebie, tak jak my wszyscy dostosowujemy się do nowych butów lub nowego małżonka! (*Śmiech*) Z czasem zapewne wszystko się dla nas uspokoi. Ale tak, zmiany nadchodzą! Swami powiedział to wiele razy. Być może nie podał daty ani kalendarza wydarzeń. Ale zmiany się dokonają. Prawdopodobnie jest to jedyny sposób, aby nauczyć twardegłowych ludzi, co jest dobre, a co nie, co się liczy, a co nie.

Czy Swami będzie wtrącał się i coś z tym zrobi? Jak powiedziałem, będzie nam doradzał. Będzie nam mówił: „Zrób to, a będziesz bezpieczny. Inaczej przyniesiesz tylko zniszczenie, więc podążaj proszę właściwą ścieżką.” Takie było Swamiego przesłanie, gdy zakładał wiele ośrodków na całym świecie. Centra te będą światłami nadziei. Będą jak latarnie morskie! Ludzie będą wkrótce rozczarowani – nie będą wiedzieli, co z sobą począć, gdyż próbowali już wszystkiego, aby być szczęśliwymi, ale zawiedli się. Dlatego będą szukać czegoś, co wykracza poza tę doczesność. Nie będą już wierzyli swoim nauczycielom, rodzicom, doradcom, terapeutom, mówiącym im, co da im szczęście. Będą szukać duchowych ludzi, którzy powiedzą im prawdę. A te centra będą im służyć do właściwego prowadzenia ludzi.

Zanim Prema Sai opuści swoje ciało, w pięćdziesiątym czwartym roku życia, po prostu postanowi, że Jego misja się skończyła i nie jest już tutaj potrzebny i że musi odejść. Siedząc na swoim krześle, podejmie *sankalpę* (wyraz woli) i opuści ciało. Złą wiadomością – jeśli tak to odbierzecie – jest to, że nagle odejdzie tak wcześnie. Dobra jest taka, że nie będzie musiał przechodzić sesji szpitalnych, respiratorów i wózków inwalidzkich! To dla nas wielka ulga. Odejść wcześnie, odejść dobrze!

Pewnego dnia Prema Sai uzna, że zrobił to, co trzeba było zrobić. Wtedy wszyscy, co druga osoba, będzie boska. Cały świat będzie inny. Po prostu usiądzie na swoim krześle i zdecyduje: „Myślę, że już to wykonałem. Muszę teraz odejść. Skończyła się moja misja!” I po prostu opuści ciało. Swami powiedział, że wszystko to wydarzy się tutaj, w Anandam (bungalow na szczycie wzgórza w Muddenahalli)! Przyjdzie i pozostanie tutaj Jego szesnastu uczniów.

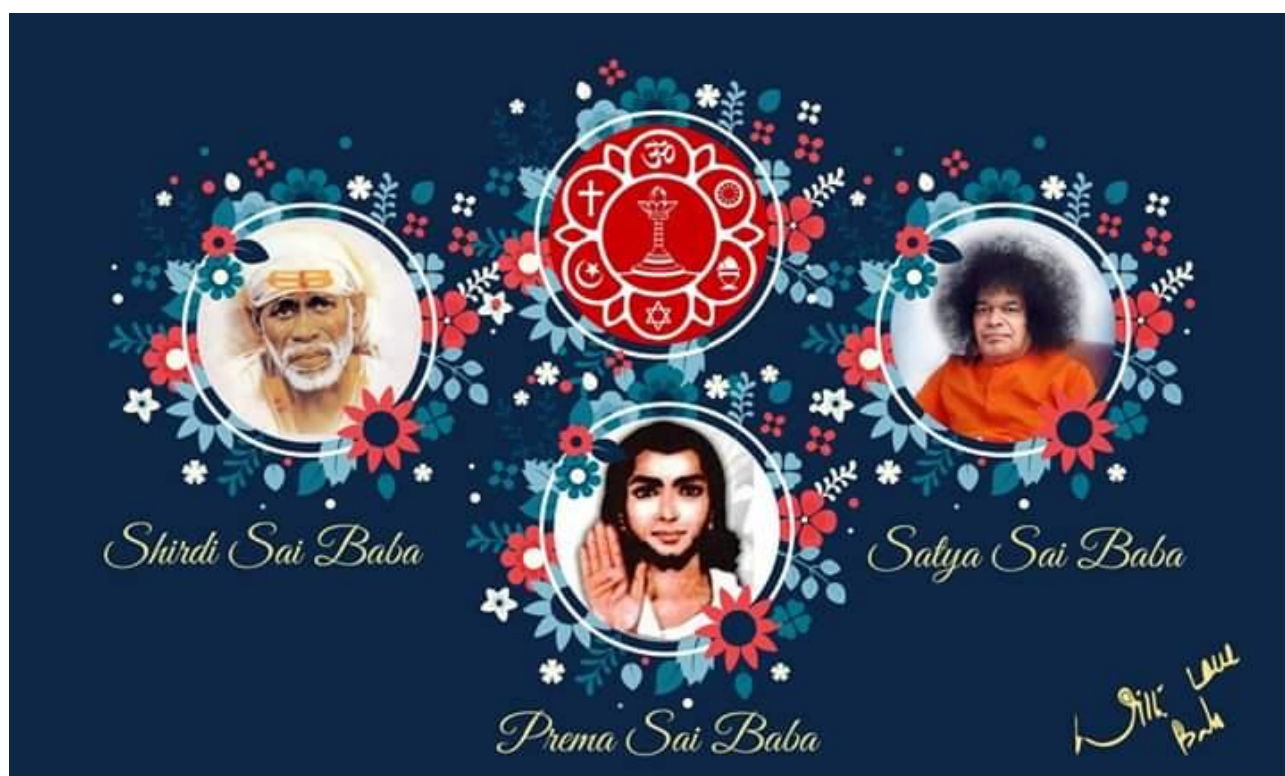
Dzisiaj Swami powiedział, że na początku będzie piętnastu uczniów. Szesnasty dołączy trochę później. Pierwszych siedmiu to *saptariszi* (siedmiu mędrców). Następnych ośmiu – *aszta-dikpalakowie*, bogowie ośmiu kierunków. Oni stanowią piętnastoosobowy zespół. Kiedyś Swami powiedział, że do misji Prema Sai przyłączy się „jeden Indra.” Zatem w sumie, razem z Prema Sai, będzie ich siedemnastu. To oni odbędą wszystkie podróże i poprowadzą całe nauczanie. Swami powiedział, że Prema Sai ma misję przygotowaną pod Niego i że nie będzie wiele mówił, wzywał ludzi ani otwierał nowych projektów. Cała ta praca czeka na Sathya Sai; On ją ukończy przed następną fazą misji. Prema Sai po prostu będzie wszędzie jeździł i tam, gdzie się pojawi, ludzie będą do Niego przyciągani jak mrówki do cukru. Cukier możecie trzymać gdziekolwiek; nie musicie nic mówić mrówkom – one w jakiś sposób przyjdą i znajdą cukier. Podobnie, gdy On będzie poruszał się między kontynentami i krajami, sama Jego energia przyciągnie ludzi. Do tego czasu ludzie stracą złudzenia co do materializmu. Będą mieli dość, jak powiedział Swami. Próbowali wszystkiego i nie znaleźli szczęścia. Będą więc szukali duchowości jako narzędzia szczęścia i wtedy misja Prema Sai nabierze rozpędu! Wszyscy będą do Niego przychodzić po duchową pociechę i przewodnictwo, a ludzi będzie zmieniać sama Jego obecność. Nie mam dokładnej daty, godziny i kalendarza, ale ciąg zdarzeń będzie mniej więcej właśnie taki.

Ludzi niepokoi myśl, że nastąpią nagle drastyczne zmiany, które spowodują klęski żywiołowe i zmiany środowiskowe. Dla mnie sytuacja ta rysuje się następująco. Śmierć to nie koniec; narodziny to nie początek. Taka jest prawda. Dla tych, którzy żyją w tej prawdzie, to naprawdę nie ma znaczenia. To, czy jutro się obudzę czy nie, nie powinno mieć znaczenia dla mnie jako jednostki. Może to mieć znaczenie dla ludzi, którym umiera ktoś bliski, gdyż może on zabrać ze sobą hasła do wszystkich kont bankowych!! (*Śmiech*) Tak więc naprawdę nie ma znaczenia, czy Złoty Wiek przyjdzie, czy nie. „Żyjemy dzisiaj, żyliśmy dobrze. Żyliśmy tak jak powinniśmy” – taka myśl powinna zadowalać i pozwalać spać spokojnie, a obudzić się tylko wtedy, gdy On zechce, żebyście się obudzili! Tak powinno być.

Nawet w życiu robi się tylko jeden krok na raz. Byłem bankierem i straszylismy ludzi: „Co będzie, jeśli umrzesz; co stanie się z twoją żoną? Ubezpiecz się!!” „Co stanie się z twoimi dziećmi? Weź tę polisę ubezpieczeniową na ich

edukację!” „Co stanie się z twoimi rodzicami? Weź tę polisę zdrowotną!” Straszaliśmy ludzi. Całe planowanie finansowe jest pożywką dla obaw o przyszłość. Kazano nam tak rozmawiać z ludźmi, aby ich jak najbardziej przestraszyć. Kiedyś spotkałem pewnego biznesmena. Próbowałem przekonać go do wykupienia polisy ubezpieczeniowej. Powiedział: „Chwileczkę, Madhusudan! Nie chcę słuchać tego wszystkiego; mam *guru*, który powiedział mi, że będę żył 99 lat!” (*Śmiech*) Nie bał się o jutro. Powiedział, że nie potrzebuje mojego planowania i żebym nie marnował swojego i jego czasu!

Chcę powiedzieć, że jeśli wyzbędziemy się tego strachu, nie będzie powodu, by się martwić tym, że zmiany klimatu mogą nastąpić jutro lub pojutrze? Nie jest ważne, czy jutro będę żył, czy nie! Będę żył tak długo, jak Swami zechce. Nauczyłem się żyć w szczęściu i spokojnie spać pośród całego tego chaosu. Śpię całkiem dobrze. Śpię lepiej niż kiedyś, kiedy pracowałem gdzie indziej. Myślę, że sekret tkwi w życiu dniem dzisiejszym. Nie trzeba martwić się o jutro. Tak, przyszłość coś ze sobą przyniesie. Dotąd wiele się zmieniło. Były dinozaury i już ich nie ma. Żona jakiegoś dinozaura mogłaby płakać, myśląc o przyszłości swoich dzieci. Ale czas wszystkich ich zabrał. Nie powinniśmy rujnować dzisiejszego dnia ze względu na jutro. Nie wiemy nawet, czy będziemy to jutro mieli, czy nie. Powinniśmy robić to, co dzisiaj mamy do zrobienia i robić to dobrze. Wtedy na koniec dnia będziemy mogli spać na poduszce czystego sumienia, dobrze się wyspać i znów zbudzić się pełni energii, by dalej pracować dla Boga. Myślę, że właśnie tak powinniśmy żyć – tego nauczyłem się z mojego małego pobytu przy Swamim.



9. Dyskurs w roku 2019

16 marca 2019 r. – Singapur

Po jakimś czasie przyjdzie tam [do Muddenahalli] Prema Sai. Ten *awatar* tam zamieszka, ale będzie mówił bardzo mało. Chociaż będą odbywały się *saṅgi*, *bhadźany* i medytacje, przemów będzie bardzo niewiele. Prawdopodobnie przemawiał będzie tylko Narasimha Murthy, ale ja niewiele będę wtedy mówił. (*Śmiech*) Jeśli teraz nie będziecie praktykować, wtedy będziecie czuć się bardzo nieswojo – prawda? Nawykliście do słuchania. W przyszłości bez przemów wszyscy będą tam siedzieli, zastanawiając się, co robić. Wtedy powinniście umieć odczuwać Boga i boskość wewnątrz siebie. Tym jest *śiwo'ham*. [...] Tak więc przyjdzie bardzo wielu ludzi z całego świata bez oczekiwań, próśb, pragnień – niczego. Będą tylko chcieli przebywać w obecności tej cudownej, boskiej energii, aby jej doświadczać, przyswajając ją i rozumieć. To będzie ich jedynym pragnieniem. Ci *dźńanini* należą do przyszłości. Nie społtkacie *artów*, czy *artharthinów*. [...]

Potem przyjdzie poziom uniwersytetu, na którym nawet nie będę uczył, lecz po prostu będę obecny. Wy będziecie studiować, a gdy będziecie mieli wątpliwości, będziecie rozpraszać je w swoim sercu. Tak będzie wyglądać następna faza. Jeśli nie przyzwyczajcie się do tego milczenia, nie będziecie rozumieć. Tak więc, od teraz powoli będę się wycofywał z przemawiania i rozmów i będzie coraz więcej siedzenia w ciszy i „uwewnętrzniania” oraz przyswajania tej energii, która jest najważniejsza. Czy rozumiecie? Zaczniemy teraz.

10. Z wystąpień Isaaca Tigretta

4 IV 2019 wieczorem w Lakeview Marquee, Essex

Swami powiedział, że Prema Sai będzie tak kochany dlatego, że to, co zakładamy na całym świecie, nie są to tylko *aśramy* – są to siedziby. On będzie jeździł z miejsca na miejsce, ale nie będzie przemawiał – będzie oddziaływał wibracjami. Odbierać je i rozumieć Go będą mogli ludzie o czystych sercach. Stadiony na całym świecie będą pełne ludzi, którzy będą przychodzić, aby Go zobaczyć i być blisko Niego. Ja to już widziałem. Widziałem tę przyszłość i pomyślałem: „Łał! Tak rzeczywiście będzie!”

10 IV 2019 w Asyżu

Kilka dni temu ktoś spytał Swamiego: „Dlaczego nie mówisz nam o Prema Sai?” Wtedy Swami w przepiękny sposób opisał to, że każdy z nas jest boską istotą, ale my tego nie wiemy, gdyż mamy bardzo niską świadomość. Nigdy wcześniej nie słyszałem, by Swami mówił o wczesnych latach Ramy, ale wtedy powiedział, że Bóg wziął swoje naczynie Najwyższej Świadomości i powoli wlewał ją do naczynia wewnątrz młodego Ramy – tylko po trochu. Powiedział, że to przejście dla Ramy było mylące. Omówiwszy wlewanie tej świadomości w małego Ramę, Swami powiedział, że Prema Sai przejdzie podobny proces. Stwierdził: „Dzisiaj ma On 6 lat – jest po prostu małym chłopcem w pewnej wsi – i nikt nie wie, kim On jest. Tego On sam nie wie!”

Ktoś spytał: „Czy On pozostanie w Mandyi, jak to słyszeliśmy?”

„Nie, nie pozostanie w Mandyi, ale pobyt w tamtym miejscu będzie kamieniem milowym, który doprowadzi Go do Muddenahalli.” On będzie jednym z chłopców uczęszczających do tamtej szkoły, ucząc się o Sai Babie, a Sai Baba będzie bardzo uważnie się Mu przyglądał. Powiedział: „W wieku 14 lat w Jego naczynie zostanie wlana boska świadomość i będzie świadomy tego, kim jest. Będę prowadził Go w Jego wieku od 14 do 19 lat.”

W tym okresie będzie ochroniany, podobnie jak Chrystus był chroniony w czasie Jego „zagubionych lat.”

„W wieku 19 lat Prema Sai wyjdzie na świat.” Będzie odwiedzał swoje *aśramy* na całym świecie i będzie posiadał najwyższą zdolność: zdolność zmieniania świadomości całej planety. Dlatego nie będzie musiał mówić czy wygłaszać dyskursów, ani udzielać wywiadów czy obdarowywać pierścieniami. Po prostu będzie używał wibracji.

